

XXV LAT TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ GRODNA I WILNA WE WROCŁAWIU

Z początkiem 1989 roku wiadomość z Białegostoku o powołaniu tam Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna była inspiracją i zdecydowanie przyspieszyła zorganizowanie Oddziału wrocławskiego. **Donata Nowak**, rodowita Wilnianka, nie pomyliła się licząc na szybki odzew Kresowiaków we Wrocławiu. Tutejszy Klub Lekarza na zebraniu założycielskim Towarzystwa 22 lutego 1989 roku wypełniło 197 osób.

Zainteresowanym przedstawiono cele i zadania wrocławskiego Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna, sposoby ich realizacji oraz projekt statutu (osobowość prawna w październiku 1998 roku). Przyjęto, że działalność na rzecz Polaków i polskości na Grodzieńszczyźnie i Wileńszczyźnie realizowana będzie różnorodną działalnością **charytatywną, oświatową, turystyczną oraz kulturalną** (kontakty i integracja). Wybrano też dwunastoosobowy zarząd z prezesem **Antonim Kaczyńskim**, na pierwszy krajowy zjazd wysłano 13 delegatów.

10 maja 2001 roku Towarzystwo dostąpiło wyjątkowego zaszczytu. **Jego Eminencja ks. Kardynał Henryk Gulbinowicz** na naszą prośbę został Członkiem Honorowym Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna: to najważniejsza data od chwili powołania wrocławskiego Oddziału.

W marcu 1991 roku Antoni Kaczyński zrezygnował z kierowania Towarzystwem, a ster zarządzania przejęła Donata Nowak. W roku 1992 i 1995 na prezesa wybrano **Ryszarda Filipowicza**, natomiast na czwartą kadencję w roku 1998 i na piątą w 2001 roku, prezesem został **Jerzy Putowski**. Szóstą kadencję w 2004 roku objęła **Maria Dutkiewicz** i sprawowała ją ponownie od 2007 roku przez siódmą kadencję. Na ósmą kadencję w roku 2010 wybrany był **Stanisław Mackiewicz** i pełnił ją do grudnia 2012 roku, kiedy to zrezygnował z prezesury. Nowym prezesem został wówczas **Marian Pacholak**, który ponownie wybrany w roku 2013, rozpoczął dziewiątą kadencję trwającą do tej pory.

„Rozruch” naszego Towarzystwa nie był łatwy, a jednak udało się, skoro doczekaliśmy 25 lat działalności. Popatrzmy choć na wybrane wydarzenia z kolejnych pierwszych lat naszej działalności. We wrocławskim Arsenale miała miejsce wystawa pt. „Pamiętki z Kresów Wschodnich”, w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki wernisaż dzieł sztuki artystów polskich z Wilna. Kilka lat później: wycieczka pociągiem do Wilna i goszczenie członków

wycieczki z Wilna. Działalność charytatywna to: zebranie i przekazanie znacznych sum pieniężnych dla szkół na Białorusi, paczki świąteczne dla dzieci z Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny, na stroje dla szkolnego zespołu „Świtezianka” w Wilnie (goszczeni byli w naszym mieście razem z „Kapelą Wileńską”). Szesnaścioro dzieci z Wilna przebywało wówczas na koloniach we Wrocławiu. Na zebrania ogólne zapraszani byli prelegenci, przykładowe tematy: „Wilno moje miasto” oraz „Zabytki miasta Grodna”. Takie były początki wrocławskiego Oddziału...

Bardzo owocny był wyjazd Ryszarda Filipowicza i wiceprezesa Jerzego Putowskiego na Litwę i Białoruś. Nawiązali kontakt z kołem Związku Polaków w Ostrowcu na Białorusi. W Wilnie spotkali się z polskim konsulem Henrykiem Stawryłą i rektorem Uniwersytetu Polskiego w Wilnie Romualdem Brazisem. W siedzibie Fundacji Kultury Polskiej na Litwie im. Józefa Montwiłła przyjął ich kapelan ZHP na Litwie ks. Dariusz Stańczyk. Rozmowy dotyczyły sytuacji Polaków na Litwie, zakresu pomocy i szkolnictwa polskiego. Do Grodna, na sesję naukową poświęconą przygotowaniom do obchodów 200 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza, pojechali Romuald Pankau i Wacław Marcinkiewicz, którzy nawiązali także kontakt organizacyjny z zarządem głównym Związku Polaków na Białorusi. We Wrocławiu rocznica urodzin Mickiewicza upamiętniona została wystawą fotograficzną autorstwa Zdzisława Zielińskiego pt. „Śladami Pana Adama”.

W roku 1997 ukazał się pierwszy numer „**Biuletynu Towarzystwa Grodna i Wilna**”, wydawany jako rocznik miał 10 numerów. Była to ważna inicjatywa zespołu redakcyjnego w osobach Marii Dutkiewicz, Jana Chorewicza i Ryszarda Chwalińskiego. Jakże wiele wiedzy zawierają te zeszyty, nie tylko w sprawozdaniach z działalności Towarzystwa, ale także relacje z podróży po Kresach. Jakże wzruszające są wspomnienia Marii Dutkiewicz, Adama Kiełbińskiego, Janiny Putowskiej, Bronisławy i Ryszarda Chwalińskich, Michała Kondratowicza, Jerzego Gajczewskiego, Olgierda Kozłewskiego, Andrzeja Ursyna Szantyry czy Wandy Liżewskiej, która w rozdziale "Z żałobnej karty" pisała o tych, którzy już odeszli. Wielce radosne zaś są wrażenia uczestników kolonii z Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny, a piękne wiersze naszych członków ubarwiają każdy kolejny numer „Biuletynu”.

W 1993 roku objęliśmy **patronatem polską szkołę im. Szymona Konarskiego** w Wilnie. Kilkakrotnie przekazywaliśmy tam paczki żywnościowe, komplety apteczek szkolnych, leki, środki opatrunkowe, książki, odzież, a dla zespołu szkolnego „Świtezianka” stroje ludowe. Ufundowaliśmy również **sztandar szkoły i popiersie patrona**. Po objęciu patronatem szkoły

przez Wojewodę Wrocławskiego, nasz oddział TPGiW objął **patronatem szkołę podstawową w Kolonii Wileńskiej**. Przekazywaliśmy tam dzieciom i szkole odzież, słodycze, książki, 14 używanych komputerów otrzymanych z Uniwersytetu Ekonomicznego. Natomiast dla zespołu dziecięcego „Strumyk” sprzęt nagłaśniający, po 24 kompletów bluzek dziewczęcych i koszul chłopięcych ufundowanych przez SDH „Feniks”. Stało się już tradycją nagradzanie najlepszych uczniów w szkołach patronackich: były zegarki dla dziesięciorga dzieci, kontynuowane są nagrody książkowe dla najzdolniejszych uczniów.

Kolejną formą współpracy z dziećmi na Białorusi i Litwie był wypoczynek letni w Polsce. Pierwszą **grupę kolonijną** z Wilna przyjęliśmy już w roku 1991. W 1995 roku w Obornikach Śląskich przebywały dzieci z Nowej Wilejki i ze szkoły w Rakańcach. W szczególnym dla niektórych regionów Polski roku 1997 przyjęliśmy dwie kolonie. Następne kolonie odbyły się w 1999 roku w także Obornikach Śląskich dla dzieci z białoruskiego Wołkowyska i w Jelczu dla dzieci z Wilna. W roku 2000 gościliśmy dzieci z Kolonii Wileńskiej w ośrodku wrocławskiego „Caritasu” w Ulini koło Łeby, a w Białym Borze koło Szczecinka dzieci ze środowisk wiejskich z okolic Wilna. W roku 2001 w ośrodku „Caritas” w Pasterce w Górach Stołowych przebywały dzieci z okolic Wilna, a w Dobroszycach koło Wrocławia dzieci z Grodna. Jeszcze w roku 2002 były dwie kolonie: w Obornikach Śląskich odpoczywały dzieci z Grodzieńszczyzny, zaś dzieci z Dziewiniszek w Szklarskiej Porębie. Kolonie zgromadziły łącznie ponad 350 uczniów w turnusach trwających od dwóch do trzech tygodni. Zapewniliśmy kolonistom bogaty program poznawczy. Mieli zajęcia z historii i geografii Polski oraz możliwość pogłębienia znajomości języka ojczystego. Warsztaty artystyczne umożliwiały szlifowanie umiejętności śpiewu i tańca. Co nie mniej istotne dzieci dowiedziały się też, że mamy wspólny rodowód i że Kresy to również nasza Ojcowizna. Na pewno wszyscy zostali naszymi „ambasadorami” na swoich podwórkach.

Podstawową formą **działalności integracyjnej** naszego środowiska są zebrania ogólne członków i sympatyków Towarzystwa. Już drugi rok odbywają się w **Klubie Muzyki i Literatury** w samym centrum Wrocławia. Podwoje tego klubu udostępnił nam jego dyrektor Ryszard Sławczyński za sprawą Marii Dutkiewicz. Regularnie raz w miesiącu spotykamy się realizując wcześniej przygotowany program. Informujemy o życiu Polaków na Białorusi i Litwie. Przekazujemy informacje pozyskane z prasy grodzieńskiej i wileńskiej, a także ze źródeł elektronicznych. Od początku kadencji prezes Marian Pacholak omawia w kalendarium ważniejsze wydarzenia miesiąca. Wszystkie rocznice i święta państwowe miały

zatem odzwierciedlenie w stosownych prelekcjach, występach zespołów szkolnych i młodych artystów ze szkół muzycznych; wszystkie pozostawiły wiele wzruszeń.

Oplątek Ostrobramski, często z udziałem honorowego członka naszego Towarzystwa ks. kardynała Henryka Gulbinowicza i **Spotkania Wielkanocne** są okazją do szczególnie podniosłych uroczystości i integracji naszego kresowego środowiska. W tychże spotkaniach oprócz członków uczestniczą także nasze rodziny i przyjaciele. Po modlitwie i spożyciu posiłku następują śpiewy, deklamacje wierszy, występy artystyczne, najczęściej instrumentalne, w wykonaniu młodzieży ze szkół muzycznych.

Wycieczki krajowe i zagraniczne oprócz walorów poznawczych, które są celem podstawowym tych wydarzeń, są również znakomitą okazją do integracji ich uczestników. Organizowaliśmy wyjazdy najpierw na Litwę ze szczególnym uwzględnieniem Wilna, ale też odwiedzilimy Ponary, Troki, Kowno, potem kolejne wyjazdy: rozszerzone o Białoruś, nie tylko do Grodna, ale też na Polesie. Wycieczek krajowych była taka ilość, że nie sposób odnosić się do każdej. Dużą popularnością cieszą się majówki połączone z ogniskiem, pieczeniem kiełbasek i śpiewaniem. Wspólne uczestnictwo w spektaklach teatralnych, operowych, seansach filmowych, wystawach i innych wydarzeniach kulturalnych stały się już powszechnymi. Pielęgnowujemy też, rzecz jasna, tradycje wywodzące się z wileńskich „Kaziuków” i upowszechniamy je w naszym mieście, czego przykładem rozdawane w Rynku pierniki i obwarzanki oraz występy zespołu „Świtezianka” z Wilna. Prowadzona systematycznie „Kronika” i niezwykle bogata dokumentacja fotograficzna, niebawem także w wersji elektronicznej, zawiera i opisuje dokładnie towarzyszące nam przez te 25 lat wydarzenia.

Nie sposób również wymienić wszystkie osoby, którym trzeba pokłonić się i podziękować za ogromne zaangażowanie przy realizacji przedstawionych zadań. Oprócz wymienionych w tekście na specjalne wyróżnienie zasługują jednak: Wanda Liżewska, Teresa Koźmińska, Janina Bubienko, Ludwik Dąmbrowski, natomiast za organizację kolonii w Obornikach Śląskich Bronisława i Ryszard Chwaliński.

Wszystkim członkom i sympatykom Towarzystwa z okazji XXV lecia składamy zatem najserdeczniejsze życzenia.